KV WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., wtorek, 22 lipca 1941 r. Rok II-Nr 174 (280)

T E L E G R A M Y

PRZEMÓWIENIE BRYT.MINISTRA LOTNICTWA

Londyn, 21.VII.(R) Bryt.min.lotnictwa Sir Archibald Sinclair mówiąc o wojnie lotniczej,oświadczył m.i.,że promień działania RAF-u sięga daleko w głąb terenów nieprzyjacielskich.Akcja samolotów bryt.posunięta jest do ostatecznych granic wydajności nowoczesnych maszyn bojowych. Piloci bryt.zniszczyli dwa razy więcej samolotów niemieckich,niż piloci niemieccy samolotów brytyjskich. W ciągu m-ca czerwca i połowy lipca br.lotn.niem.straciło 312 maszyn. Bombowce Blenheim latające ponad statkami niemieckimi zatopiły w ciągu ostatnich 36 dni 66 statków nieprzyjac.o łącznej poj.300.000 ton,oraz drugie tyle uszkodziły.

"Nie pójdziemy na żaden kompromis z Hitlerem ani jego bandą,ponieważ pokój jak i zdrowe stosunki nie będą mogły być przywrócone,dopóki hitlerowski rak nie zostanie usunięty z ciała Europy."

BRYT.OFENZYWA LOTNICZA NAD RZESZĄ

Nadrenia zamienia się w piekło.

Londyn, 21.VII.(R) Conajmniej jedna trzecia miast Akwizgran i Münster leży w gruzach. Podczas jednego nalotu bombowców bryt.na Akwizgran spadło 7 tys.bomb zapalających i około połowa tej cyfry bomb o dużej sile wybuchowej. W Münster pięć ostatnich bombardowań zniosło całkowicie kilka dzielnic. Dokładne zdjęcia fotograficzne ukazują straszliwe spustoszenia.Jedna bomba o potężnej sile wybuchowej zniszczyła wszystko co było na powierzchni 6.500 metrów kwadr.,a inna na przestrzeni około 6 tys.metrów kwadratowych. Radio niemieckie nazywa oba te miasta, jako "nieszczęśliwe" na skutek bombardowań bryt.Linia kolejowa Dortmund-Ems jest kompletnie zniszczona na odcinku 24 km.Podobne zniszczenia widoczne są w Hamburgu, Kolonii, Bremerhaven i wielu innych miastach niemieckich. Przechwałki Goeringa, że nigdy żadna bomba angielska nie spadnie na miasta Rzeszy, doznają obecnie gorzkiego zawodu.Naród niemiecki zaczyna rozumieć,że wojna, którą Hitler pragnął prowadzić na obcych terenach przenosi się już do Niemiec.

WSPANIAŁE WYCZYNY R. A. F-u

Londyn,21.VII.(R,AFI.) Nowe dowody zniszczeń,dokonywanych przez RAF dla osłabienia potencjału wojennego Niemiec widoczne są wszędzie na terenie Rzeszy. Żywotne linie komunikacyjne łączące Kolonię z niem.ośrodkami przemysłowymi są zniszczone. W Duisburgu, największym porcie rzecznym Europy, wielkie zakłady stalowe Thyssen'a zostały trafione 6-ma bombami najcięższego kalibru. Zbiorniki materiałów pędnych w większości uległy spaleniu. Bryt.koncentryczne ataki powietrzne na obiekty wojskowe i przemysłowe w Niemczech środkowych wywołują tak liczne pożary,że następnego dnia lub nocy, lotnicy bryt. widzą jeszcze dymy wzgl.płonące zgliszcza. Hannower praktycznie pali się bez przerwy.

W nocy z soboty na niedzielę niezliczone formacje bombowców i myśliwców bryt. przeleciały ponad m.Ramsgate w kierunku Francji.W Folkestone niebo wydawało się być przesłonięte wielką ilością samolotów, lecących na dużej wysokości, z czego należy wnioskować, że cele ich lotu były dalekie. Obecnie mieszkańcy wybrzeży angielskich rzadziej słyszą detonacje

po drugiej stronie La Manche.Świad - czy to wymownie, że bombardowania RAF-u przeniosły się na dalsze tereny nieprzyjacielskie. O akcji RAF-u i jej rozmiarach świadczy następująca odpowiedź niem.burmistrza m.Heide po- na w dziale korespondencji z redakcją przez organ hitlerowski "Das Schwarze Corps". Na zapytanie listowne nie jakiej pani Waren Muritz z Mecklem - burga, czy może liczyć na spokojny i bezpieczny przed nalotami brytyjskimi pobyt w Heide,burmistrz Herwig od powiedział:" W sprawie zapytania pani na temat ataków nieprzyjacielskiego lotnictwa nie mogę udzielić odpowiedzi;gdyż zamiary RAF-u nie są mi znane".

OPERACJE R.A.F-u NA ŚR. WSCHODZIE

Kair,21.VII.(R) Eskadry ciężkich bombowców RAF-u dokonały skutecznego nalotu na włoski pancernik i kontrtorpedowiec w porcie Palermo. Bomby trafiły w cele albo też spadły obok okrętów. Gęste chmury czarnego dymu unie możliwiły obserwację.

Inna eskadra bryt.dokonała jednocześnie bombardowania lotnisk w Gerbino i Augusta na wyspie Sycylii.

Myśliwce RAF-u stoczyły walkę powietrzną z dwoma Ju 88 usiłującymi rzucić bomby na Cypr. Jeden Ju 88 spadł do morza w odległości 45 km od lądu.

W Cyrenajce porty w Derna i Bardii doznały gwałtownego bombardowania w nocy na 20 bm. Pożary spowodowały szereg następujących po sobie eksplozji na molo w Derna. Pożary w Bardii widziane były ze znacznej odległości.

Wszystkie samoloty bryt.wróciły do baz.

STRATY WOJSK AUSTRALIJSKICH W SYRII

Australijski min.wojny R.C.Spender oświadczył,że w kampanii syryjskiej zginęło 297 żołnierzy australijskich, a 1.385 zostało ranionych. Cyfry te wskazują - dodał Spender, że do dnia zawieszenia broni, walki w Syrii były dość ciężkie.

Radio tureckie donosi,że bryt.wojska imperialne w Syrii osiągnęły w piątek wieczór punkty strategiczne na całej długości granicy syryjsko-tureckiej. Do Aleppo wojska bryt.wkroczyły z transportami żywności dla ludności cywilnej. Podobno Niemcy interweniowali już u rządu tureckiego w związku z obecnością wojsk bryt.na południ. granicy Turcji.

BRYT.KONTRTORPEDOWCE KIESZONKOWE przybyły na Morze Śródziemne.

Gibraltar,21.VII.(R) Pewna liczba t. zw.kontrtorpedowców kieszonkowych przybyła po pełnej przygód podróży z W. Brytanii na Morze Śródziemne. Są to szybkie okręty o niewielkim tonażu, zaopatrzone w bomby głębinowe i uzbrojone w ten sposób, aby mogły walczyć zarówno z okrętami jak i nalotami nieprzyjacielskimi.

GOEBBELS I FUNK W NIEŁASCE

Sztokholm,21.VII.(AFI) W Szwecji krążą nadal różne wersje na temat losu Goeringa i innych przywódców narodowo-socjalistycznych. Goering jak wiadomo posiadał rozległe stosunki w Szwecji. Wskazuje się,że Goering od dość dawna zniknął z widowni publicznej. Ostatnio występował podczas powitania skoczków spadochronowych,którzy powrócili z Krety. W prasie szwedzkiej wymieniany był przez dzienniki proniemieckie na czołowym miejscu, tylko w związku z wprowadzeniem nowego umundurowania w lotnictwie niemieckim. Obecnie zaczyna się mówić, że z dwóch ewentualności: internowania lub podporządkowania się całkowitego Hitlerowi, Goering wybrał drugą.Wskazywać ma na to pogłoska,że przybył on przed kilku dniami do Linzu.

Obecnie podobno również los Goebbelsa i Funka jest zagrożony.Szef propagandy niemieckiej znajdować się ma "na skraju przepaści". Generałowie, którzy wypowiedzieli się za rozpoczęciem kampanii sow.,mieli zażądać wykluczenia z rządu min.sprawiedliwości W.Funka za to, że był przeciwny kampanii sowieckiej.

Brak naturalnie potwierdzenia tych pogłosek. Charakterystycznym jest jednak,że Niemcy nie zaprzeczając im, starają się je stłumić. Od tych wiadomości w każdym razie odbijają miarodajne oświadczenia niemieckie z początku czerwca br.o mocnej sytuacji wewnętrznej w Rzeszy.

PROTEST JAPOŃSKI W MOSKWIE

Tokio,21.VII(A.P) Radio niem.podało, że ambasador japoński w Moskwie,Tatakawa założył protest u rządu sowieckiego w związku z wiadomością o zaminowaniu wód dokoła Kamczatki.Protest wskazuje,że przez to zarządzenie sow. naruszone zostały żywotne interesy Japonii.

POGŁOSKA O ZAMACHU NA MUSSOLINIEGO

Moskwa,21.VII.(R) Radio sow.podało niesprawdzoną dotychczas pogłoskę,pochodzącą z nad granicy włosko szwajcarskiej, iż podczas niedawnego przeglądu wojsk włoskich przez Mussoliniego, dokonano na niego zamachu.Okoliczności tego zamachu trzymane są w ścisłej tajemnicy, wiadomo jednak, iż oddane zostały dwa strzały rewolwerowe.

POŁOŻENIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE POD OKUPACJAMI

(C.d.)

3. Niszczenie Kościoła i jego przedstawicieli.

W oparciu o akty ustawodawcze rozpoczęło się systematyczne niszczenie i maltretowanie kleru, od najwyższych jego przedstawicieli poczynając, oraz niszczenie podstaw jego organizacji.

Arcybiskupa lwowskiego Twardowskiego wypędzono z jego pałacu, zmuszając go do zamieszkania początkowo w portjerce pałacowej, a następnie odstawiając pod strażą do kościoła w parafii Św.Wincentego á Paulo.

W pałacu jego umieszczono wpierw woźnych z województwa a następnie urządzono tam Dom Czerwonej Armii. Zabytkowe meble wywieziono do Rosji.

Wypędzono również Biskupa-sufragana Baziaka, którego ograbiono doszczętnie gdy przenosił się do klasztoru SS.Józefitek we Lwowie przy ul.Kurkowej 53.

Biskup przemyski Barda zmuszony został do wyjazdu do okupacji niemieckiej do Brzozowa.

Biskup piński Bukraba po rozlicznych udrękach, jakim został poddany w Pińsku, dostał obłędu i przebywa w szpitalu dla umysłowo-chorych w Kulparkowie k/Lwowa.

Biskup łomżyński Łukowski zmuszony był opuścić swoją rezydencję i ukrywa się na wsi.

Przemyski biskup obrządku greckokatolickiego Kocyłowski pozostał w Przemyślu, wyjechał natomiast biskup-sufragan Łakota, udając się do okupacji niemieckiej.

Arcybiskup obrządku grecko-katolickiego Szeptycki utrzymał się w swoim pałacu bez zmian.

Katedra Ormiańska, osierocona po śmierci ś.p.Arcybiskupa Teodorowicza, została zamknięta a administrator ks. Bogdanowicz został aresztowany i wywieziony.

Taki sam los spotkał kanoników wszystkich kapituł.

Z reguły byli oni usuwani ze swoich mieszkań a wykonywanie przez nich ich obowiązków stawało się coraz trudniejsze.

I tak we Lwowie 31 października 1939, kiedy proklamowano uroczyście bezprawne "przyłączenie" t.zw.Zachodniej Ukrainy do Związku Sowieckiego, władze bolszewickie zakazały kanonikom wychodzenia z domów i udawania się do katedry celem uczestniczenia w nabożeństwie, gdy w tym samym czasie żołnierze bolszewiccy przechadzali się po katedrze w czapkach na głowie paląc demonstracyjnie papierosy.

Niemal bezpośrednio po wejściu wojsk bolszewickich do Lwowa, Kapituła Lwowska obłożona została jednorazową daniną w wysokości 15.000 zł.

Proboszczowie w ogromnej liczbie zostali usunięci z mieszkań na probostwach i zmuszeni byli szukać pomieszczeń prywatnych na mieście.

Probostwa z reguły służyły za kwatery wojsk okupacyjnych.

Dowodem szczególnej łaski ze strony komendanta N.K.W.D. ormianina - było pozostawienie w spokoju na probostwie ormiańskiego proboszcza ks.Issakowicza.

Dochodziło niekiedy do bardzo drastycznych sytuacyj.

Na probostwie św.Mikołaja we Lwowie proboszcza ks.Janickiego usunięto do jednego pokoju a w pozostałych pomieszczeniach uprawiano orgie, potrzeby fizjologiczne załatwiając na korytarzach.

Proboszczowie, pozbawieni dotacyj i dochodów, utrzymywani są ze składek wiernych, którzy niezmiernie ofiarni, mimo nędzy, składają się, aby tylko utrzymane zostało odprawianie nabożeństw.

Jeszcze w grudniu 1939 r. wszyscy księża poddani zostali szczegółowej rejestracji, które to akty ze strony władz sowieckich normalnie prowadzą do aresztowań i deportacji.

Letnia rezydencja arcybiskupów lwowskich Obroszyn została zniszczona przez bolszewickie wojska i ludność ukraińską, a ziemia rozparcelowana.

To samo miało miejsce z domem wypoczynkowym kleryków lwowskiego Seminarium Duchownego.

4. Niszczenie instytucyj i majątku kościelnego.

Instytucje związane z Kościołem uległy zlikwidowaniu a majątek tych instytucyj został zniszczony lub wywieziony.

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego skasowany został jeszcze 27 października 1939 przez doręczenie Dziekanowi tego Wydziału ks.prof.Dr Adamowi Gerstmannowi odpowiedniego pisma przekazanego z Moskwy.

Podobne pismo doręczone zostało 28 listopada 1939 ks. Rektorowi Seminarium Duchownego Lwowskiego prof.Frenklowi.

Pismo to wręczył osobiście sowiecki rektor Uniwersytetu Marczenko po przeprowadzeniu poprzednio bezskutecznie

pertraktacyj z Rektorem Seminarium.

Gmach Seminarium oddany został do użytku Instytutu Medycznego a przyległa do Seminarium kaplica arcybiskupia zamieniona została na salę wykładową, nazwaną salą Stalina.

Profesorowie Seminarium w większości pozostali we Lwowie poza ks. Stachem, Klawkiem, Umińskim, którzy wyjechali do okupacji niemieckiej. Ks. Szydelski wyjechał do Przemyśla.

Kancelaria Kurii Metropolitalnej została zlikwidowana a archiwa Kurii i duplikaty ksiąg metrykalnych zostały spalone.

Archiwa Kapituły zostały opieczętowane i w tej chwili los ich jest nieznany.

Na razie uratowane zostały od zniszczenia biblioteki Instytutu Teologicznego, Seminarium Duchownego, Kapituły i niektóre prywatne, nieraz bardzo cenne, w ten sposób, że zostały one włączone do Biblioteki Uniwersyteckiej.

Cenna biblioteka arcybiskupa ormiańskiego została w większej części zniszczona przez zainstalowanych w pałacu milicjantów i tylko w drobnej części uratowana.

Poszczególne kościoły tak na skutek działań wojennych jak też i wskutek akcji władz okupacyjnych zostały zrujnowane, zamknięte, lub niszczeją wobec niemożliwości opieki.

We Lwowie najwięcej ucierpiał kościół św. Elżbiety, gdyż w jego mury ugodziły 54 granaty.

Komitet powstały w tej parafii liczącej około 25.000 dusz, a przed wojną składającej się głównie z elementów radykalnych, zbierał około 500 do 1000 zł. tygodniowo na odbudowę swojego kościoła, a wierni z proboszczem ks. Matusem na czele sami pracowali przy budowie.

Kościół OO. Jezuitów we Lwowie stracił dach i tylko prowizorycznie zdołano go naprawić deskami.

Zniszczony został częściowo zabytkowy, słynny kościół OO. Bernardynów we Lwowie.

Zupełnemu zniszczeniu uległ kościół i klasztor SS. Bazylianek.

Zniszczony został zupełnie kościół Seminarium grecko-katolickiego wraz ze znajdującym się przy nim Instytutem Orientalnym.

Na prowincji wiele kościołów i kaplic jest bądź zupełnie zniszczonych, bądź poważnie uszkodzonych, bądź też zamkniętych.

Celem doprowadzenia do zupełnej likwidacji kościołów, chociaż nie zostały one upaństwowione, obłożono je wysokiemi podatkami, aby wobec niemożności ich uiszczenia, poprzez licytację majątku kościelnego, ostatecznie kościoły zamknąć.

Katedra lwowska musi płacić 100.000 rubli podatku rocznie, kościół OO. Bernardynów 60.000 rubli, kościół SS. Marianek 40.000 rubli, -w Drohobyczu każdy kościół po 5.000 rubli, -w Zbarażu 40.000 rubli.

Na prowincji, szczególnie na wsi, opłacane są podatki od jednego kościoła wspólnego dla większego obszaru, a na opłacenie tych podatków składają się wierni.

Jak dotąd podatki te są regularnie płacone, ale stale postępująca nędza całego społeczeństwa może doprowadzić istotnie do zamierzonego przez władze bolszewickie skutku.

Dalszym środkiem niszczenia kościołów jest specjalna taryfa za prąd dla oświetlenia kościoła. Stawka ta jest 8-krotnie wyższa od normalnej. Skutek jest ten, iż w wielu kościołach palą się tylko świece.

Akcja katolicka nie istnieje, podobnie jak wszelkiego rodzaju stowarzyszenia kościelne.

Przedstawiciele a zwłaszcza przewódcy tych organizacji zostali aresztowani i wywiezieni. (C.d.n.)

K R O N I K A   B R Y G A D Y

22 L I P I E C

Dziś: Marii Magdaleny
Jutro: Apolinarego

Kalendarzyk historyczny:

1917 Aresztowanie Piłsudskiego i Sosnkowskiego przez Niemców w Warszawie.

T E M P E R A T U R A

w dniu 21.VII. o g. 7-ej w słońcu 30°C
w cieniu 27°C
o g.12-ej w słońcu 54°C
w cieniu 28°C

2 komp. dawnego...pułku p.- złożyła na "DOM POLSKI w JEROZOLIMIE" kwotę 1.f.eg.

STAN ZBIÓRKI NA "DOKOŃCZENIE BUDOWY DOMU POLSKIEGO W JEROZOLIMIE"

Do dnia 21.VII.br. złożono w Sekcji Ośw.-Kult. na "Dom Polski w Jerozolimie" L.E. 508.722.

O D P O W I E D Z I

Prenumeratorzy Szpitala S.B.S.K.

Chętnie będziemy ogłaszać terminy imprez zespołu p. Barker. W najbliższej przyszłości udział członków Teatru Żołn. S.B.S.K. w tych imprezach nie jest przewidziany.

OPÓŹNIENIE W DOSTARCZENIU WCZORAJSZEGO NUMERU NASZEGO PISMA - NASTĄPIŁO Z PRZYCZYN, ZUPEŁNIE OD NAS NIEZALEŻNYCH. Red.

PREMIERA WESOŁEJ REWII

W dniu 24 bm.Teatr Żołn.S.B.S.K.wystąpi z premierą wesołej rewii p.t. "ICH PIECIU,PROKOPIENI I PIES",która odegrana zostanie kolejno w poszczególnych oddziałach Brygady.

P.PPOR.LEK. NIKOSIEWICZ.

Za odbitki dziękujemy. Część z nich będzie w swoim czasie zużytkowana. Resztę odeślemy przy okazji.

---oooOooo---

OSTATNIE WIADOMOŚCI

"NIEZNANE BOMBOWCE." NAD INDOCHINAMI

Saigon, 21.VII.(R) W niedzielę przez 20 minut dwa bombowce, które nie zostały zidentyfikowane,krążyły na wysokości ok.5 tys.m.nad stolicą Indochin - Saigonem. W Saigonie znajduje się największy port indochiński.

PREMIER FILOW i MIN.POPOW W RZYMIE

Rzym, 21.VII.(S) Przybył tu premier bułgarski Filow w towarzystwie min. spr.zagr.Popowa.Na dworcu bułgarscy członkowie rządu powitani zostali przez Mussoliniego.

PLAN ATAKU NIEMIECKIEGO NA DARDANELE

Ankara, 21.VII.(R) Wg radia moskiewskiego dobrze poinformowane koła dyplomatyczne w Ankarze utrzymują, iż stała koncentracja wojsk bułgarskich i niemieckich na granicy tureckiej odbywa się zgodnie z planami niemieckimi, zmierzającymi do zawładnięcia Dardanelami.

Prasa turecka przynosząc zaprzeczenia bułgarskie w sprawie koncentracji wojsk na granicy tureckiej podkreśla, że Turcja zawsze dbała o to, aby nie naruszyć jakiegokolwiek postanowienia układu w Montreux, dotyczącego bezpieczeństwa Dardanelów i Bosforu. Dotychczas Turcja zadanie to spełniała całkowicie i dlatego obecnie nie może dopuścić do jakiegokolwiek pogwałcenia istniejącego stanu rzeczy.

DECYDUJĄCY OKRES KAMPANII SOWIECKIEJ

Londyn, 21.VII.(R) "Times" pisze, że rzeczoznawcy bryt.w zakresie dyplomacji, polityki, spraw gospodarczych, wojskowych i lotniczych pracują nad wykonaniem postanowień sojuszu bryt.-sow. W obecnej bitwie, w której bierze udział 9 milionów ludzi, szybkość działania ma dla Niemiec decydujące znaczenie. Nie osiągnięcie zwycięstwa w krótkim czasie obali wszystkie ich plany. Polegały one - jak wiadomo - na obróceniu się,po pokonaniu Rosji, przeciwko Anglii.

Gen.mjr Sir F.Maurice w "Sunday Dispatch" utrzymuje,że jeśli Niemcy nie zdołają dokonać rzeczywistej wyrwy we froncie rosyjskim do przyszłej środy, Rzesza stanie w obliczu wielkich trudności.

Włoska "Tribuna" donosi o znacznych zniszczeniach poczynionych przez wojska sow.w Karelii,pod Smoleńskiem i w Bessarabii. Kiszyniów płonął 3 dni. Ulewne deszcze zaczęły stwarzać formacjom zmotoryzowanym na froncie rosyjskim poważne kłopoty.

Prasa amerykańska omawiając pierwszy miesiąc walk na froncie sow.podkreśla, że Hitler nie zdołał osiągnąć żadnego decydującego sukcesu. Najdalszy nawet wypad w głąb terytorium rosyjskiego można porównać do "ukłucia szpilki na ciele Rosji".Przypominając wielokrotne najazdy hord mongolskich na Rosję "New York Times" przewiduje, że równiny rosyjskie pochłoną również kości obecnych "nienasyconych poszukiwaczy panowania nad światem".Wiele przemawia za tym, że Hitlera spotka los Tamerlana,Dzingishana, czy Napoleona. Niemcy dotychczas nie osiągnęli żadnego sukcesu strategicznego, któryby można w jakikolwiek sposób porównać z wynikiem ich zeszłorocznego "biegu do Kanału La Manche".

KOMUNIKATY Z FRONTU SOWIECKIEGO

Moskwa, 21.VII.(R) Poniedziałkowy komunikat sow.stwierdza,że w ciągu 20 bm.trwały nadal gwałtowne walki na odcinkach Pskowa, Połocka-Newla,Smoleńska i Zwiahla. Nie było poważniejszych zmian w pozycjach wojsk sow.na froncie. Na tyłach wojsk niem. prowadzona jest skuteczna walka podjazdowa, podczas której nieprzyj.ponosi ciężkie straty. W czasie działań lotnictwa sow.,prowadzonych pomimo niepogody, przeciwko nieprzyjac.jednostkom zmotoryzowanym i lotnictwu zniszczono w ciągu przedpołudnia 25 samol. nieprzyj. Na Bałtyku samol.sow.zatopiły nieprzyj.kontrtorpedowiec.

Walki trwały również przez następną noc. Liczba zniszczonych samol.nieprzyj. w ciągu ub.dnia wzrosła do 31 aparatów. Radio włoskie podało,że na wschód od Dniestru rozgorzała walka między wojskami sow. i niemiecko-rumuńskimi, które zaatakowały linię Stalina.

Korespondencje szwajcarskie z Berlina stwierdzają,że wojska niemieckie na lewym skrzydle,na którym walczą również wojska fińskie,po 4 tyg.walk nie zdołały odnieść większego sukcesu. Rosjanie naprzemian stosują taktykę stawiania oporu i działań ofenzywnych. Wykazali też umiejętność dostosowania się do niem.taktyki wojny ruchowej.

Prasa bryt.prostuje twierdzenia niem., że sowiety rzuciły już do walki wszystkie swe rezerwy. W tak wielkim kraju, jak Rosja, mobilizacja mogła być

zaledwie zakończona. Rosja niewątpliwie musi posiadać jeszcze znaczne zasoby i rezerwy do rozporządzenia. Nie wiadomo tylko do jakiego stopnia przeszkodzić mogły mobilizacji i zaopatrzeniu rezerw bombardowania niem.lotnictwa.Wskazuje się jednak na zasadnicze znaczenie jakie posiada rozproszenie we wschodniej części Rosji nowoczesnego ciężkiego przemysłu. Dopóki więc sow.linie obronne się trzymają, a nie ma żadnych objawów ich załamywania się, postępy niemieckie nie mogą zniszczyć siły oporu Rosji sow. i jej możliwości do dalszej walki.

Wg doniesień AFI dyplomaci państw "osi", którzy przybyli z Moskwy do Stambułu oświadczyli, że Rosjanie mają jeszcze w rezerwie 4 miliony żołnierzy, uzbrojonych w nowoczesny sprzęt, którego jakość została wypróbowana w dotychczasowych walkach. O trudnościach napotykanych przez Niemców w Rosji świadczą komentarze szwedzkie, które po raz pierwszy stwierdzają, że dla Niemców większe znaczenie ma "zniszczenie armii sowieckiej", niż zajęcie wielkich obszarów i posuwanie się naprzód.

ŚWIĘTO LOTNICTWA P O L S K I E G O

Liczne lotnictwo polskie w W.Brytanii obejmujące dziś już kilkanaście dyonów bombowców i myśliwców - obchodziło - jak o tym donosiliśmy - przed kilku dniami swoje Święto.Lotnictwo naszę, które od chwili rozpoczęcia walk powietrznych nad W.Brytanią do dnia 1 lipca br.zapisało na swoim rachunku 400 strąconych maszyn (sam dyon kościuszkowski zniszczył 170 samolotów nieprzyjacielskich, tracąc przy tym 29 własnych)- prowadzi - ku podziwowi i uznaniu naszych sprzymierzeńców - akcję niszczycielską nad Niemcami pod hasłem "pomsta za Polskę". 130 wypraw, nazwy miast, jak Berlin, Wrocław, Manheim i wiele innych, -ilości zestrzelonych aparatów nieprzyjacielskich świadczą o rzetelnej pracy lotników polskich podejmowanej w imię miłości Ojczyzny. Hasło na sztandarze lotniczym głosi: "miłość wymaga ofiary".W przeddzień święta lotnictwa przybyli na cmentarz angielski Prezydent i Premier, przedstawiciele władz angielskich i tłumy ludności - by pochylić czoła przed tą ofiarą lotnika polskiego. Uroczystość rozpoczął pięknym przemówieniem Biskup polowy ks.Gawlina. "Ziemia ta święta jest - przechowuje kości tych co z miłości ofiarnej dla Ciebie Matko, za Ciebie Polsko, za braci zabitych, za siostry shańbione - życie swe oddali". Po przemówieniu ks.Biskup Gawlina poświęcił krzyż-pomnik, na którym widnieją orły i skrzydła lotnicze odlane w bronzie przez broń pancerną.Prezydent Wł.Raczkiewicz złożył hołd pamięci tych, "co nie powrócili do baz." Po apelu poległych orkiestra wojskowa odegrała marsza żałobnego Szopena.

SŁABE NALOTY NA W. BRYTANIĘ

Londyn, 21.VII.(R) Nocy niedzielnej Niemcy ograniczyli się do nalotu na część południową W.Brytanii oraz dwóch miejscowości w Szkocji.Bomby wyrządziły nieznaczne szkody i zabiły kilka osób.

BRYT.OFENZYWA NA NIEMCY I FRANCJĘ PŁN.

W poniedziałek rano niebo nad Kanałem La Manche roiło się od maszyn RAF-u. Nadlatywały one z rozmaitych kierunków Anglii i grupowały się w eskadry bojowe nad La Manche, by następnie odlecieć na południe i południowy-wschód. Jedna z silniejszych eskadr bombowców i myśliwców RAF odleciała w kierunku na Calais.Głównym obiektem poniedziałkowej ofenzywy lotn.na Niemcy była Kolonia i Zagłębie Ruhry. Ilość rzuconych bomb jest niepomiernie większa, niż w ciągu poprzednich nalotów. Większość obiektów przemysłowych, rozciągających się dokoła Kolonii stoi w płomieniach.W krajach okupowanych szczególnie intensywnie bombardowane były doki w Rotterdamie, a we Francji płn.kilkanaście lotnisk niemieckich, oraz obiekty przemysłowe w Lille, gdzie zestrzelono 6 myśliwców nieprzyj. 3 myśliwce bryt. nie wróciły do baz. Potwierdza się wiadomość, że bombowce RAF-u zestrzeliły nad Niemcami w ciągu niedzieli i poniedziałku 17 Messerschmidtów.

SYTUACJA W LIBII I ABISYNII BEZ ZMIAN

W Libii oprócz obustronnej wymiany ognia art.w rejonie Tobruku nic godniejszego uwagi się nie dzieje. W strefie przygranicznej patrolom bryt. udało się odnaleźć i uruchomić nieprzyj.wóz pancerny, uszkodzony w czasie akcji sobotniej. W Abisynii sytuacja bez zmian.

OPERACJE RAF-u W BASENIE M.ŚRÓDZIEM.

Kair, 21.VII.(R) Nocy niedzielnej ciężkie bombowce RAF-u kontynuowały bombardowanie portu w Benghazi.Dziesiątki bomb spadło na molo główne, na rezydencję gubernatora i na portowy węzeł kolejowy. Podobny los spotkał również Tripolis, gdzie zburzeniu uległ budynek centrali elektrycznej.W następnym nalocie, dokonanym przez samoloty marynarki bryt. bombardowany był port i statki handl.w Tripolisie. Myśliwce RAF-u odparły w poniedziałek za dnia atak bombowców nieprzyjac.lecących w eskorcie Me 109, na bryt.konwój statków u brzegów płn.-afrykańskich.Poza tym bomb. i ostrzeliwane było z ckm-ów lotnisko w Catanii na Sycylii.

Dwa samol.bryt. zginęły w czasie powyższych operacyj.